

MUZEUM DIECEZJALNE
W PŁOCKU

W HOŁDZIE

ARCYBISKUPOWI

Antoniemu Nowowiejskiemu



WYSTAWA

W 50 ROCZNICĘ MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI
1941 – 1991

K A T A L O G

MUZEUM DIECEZJALNE
W PŁOCKU

W HOŁDZIE
ARCYBISKUPOWI
Antoniemu Nowowiejskiemu

WYSTAWA
W 50 ROCZNICĘ MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI
1941 – 1991

KATALOG

PŁOCK

**komisarz
wystawy**

ks. mgr STEFAN CEGŁOWSKI

**autor
tekstu**

ks. dr LECH GRABOWSKI

**redaktor
katalogu**

ADAM CYMER

**autor
zdjęć**

MAREK MATCZAK

Za aprobatą Władz Kościelnych

„USILNIE WAS PROSZĘ: MIŁOŚĆ ZE MNĄ
POSPOŁU CHOWAJCIE, Z WIARĄ ZA MNĄ
PODĄŻAJCIE. TĘSKNIJMY ZA NIEBESKĄ
OJCZYZNĄ I DO NIEJ WZDYCHAJMY,
UWAŻAJĄC SIĘ ZA PIELGRZYMÓW NA ZIEMI.”

Św. Augustyn

1 BIOGRAM



Antoni Julian Nowowiejski urodził się 11 lutego 1858 roku na terenie województwa kieleckiego, gdzie jego ojciec po ukończeniu studiów uniwersyteckich był rewizorem lasów państwowych. Po wstępnej nauce w domu rodzinnym uczęszczał do gimnazjum w Radomiu. Gdy z kolei rodzice przenieśli się do Płocka, tu w 1874 r. wstąpił do Seminarium Duchownego. Po czterech latach dalsze studia teologiczne kontynuował w Akademii Duchownej w Petersburgu. W 1881 r. został w Płocku wyświęcony na kapłana a w rok potem dokończył swe wyższe studia w Petersburgu, uzyskując stopień magistra.

W roku następnym rozpoczyna swą działalność w diecezji płockiej na stanowisku profesora, a wkrótce potem wiceregensa w Seminarium płockim. Od razu wykazuje ogromną energię, gorliwość i umiejętność zarówno w pracy dydaktycznej i wychowawczej, jak też duszpasterskiej i naukowej. Okazał się tytanem niespożytej siły zwłaszcza w rozległej pracy pisarskiej. Jego liczne publikacje i przeróżne artykuły naukowe wyniosły w ciągu życia 229 pozycji. Jednocześnie udziela się pracy społecznej, wśród której najzarliwiej oddaje się dziełom misyjnym. Wysoko oceniając tak ofiarne zaangażowanie, w 1895 r. biskup Nowodworski obdarza go kanonią gremialną kapituły płockiej. Gdy następnie biskupem płockim zostaje Jerzy Szembek, ten w 1901 r. mianuje go regensem Seminarium. Te nowe obowiązki nie były łatwe do pogodzenia z kierowaniem przez ks. Nowowiejskiego wielkiej przebudowy katedry płockiej, co już w 1900 r. mu powierzono. Ta restauracja katedry, dzięki talentowi organizacyjnemu i znanstwu a przede wszystkim dzięki niezłomowanej pracy jej kierownika, została w zadziwiająco szybkim czasie już w 1903 r. zakończona.

Niestety, wraz z głębokim uznaniem, jakim się cieszył ks. Nowowiejski, a czego dowodem było odznaczenie go w 1904 r. pralaturą papieską, obciążono go nowymi poważnymi obowiązkami: nominacją na wikariusza generalnego, prepozyta kapituły i oficjała. Z jego inicjatywy w 1906 r. powstały w Płocku dwa czasopisma o dużym znaczeniu.

2 GEHENNA MĘCZEŃSTWA RAPSOD WEDŁUG „KRÓLA-DUCHA”

JULIUSZA SŁOWACKIEGO*)

*Każdy wiek wielkie miał prawdy ołtarze,
Cześć ducha, ducha namiętne kapłany,
Którzy wyroki uprzedzając Boże,
Dla ciał nie krzyże mieli, lecz kajdany. (s.13)*

*Któż by to śmiał w księgi ludzkie włożyć
Dla sławy marnej, a nie dla spowiedzi? –
Postanowiłem niebiosą zatrwożyć,
Uderzyć w Niebo tak, jak w tarczę z miedzi.
Zbrodniami przedrzeć błękit i otworzyć.
I kolumnami praw, na których siedzi
Anioł żywota, zatrząść tak z posadzy,
Aż Bóg w niebiosach użyje swej władzy. (s.35)*

*Krzyk, który z ust pierwszy wyszedł, zwierzęcy.
Już nie podobny krzykowi człowieka,
Zbudził Germanów tysiące tysięcy,
I szli – jak morze huczące z daleka.
Stos wystawiono okropny! bydlęcy!
Taki wysoki, że wiślana rzeka
Na białych trupów zatrzymana murze
Stała – cała jak upiór – w purpurze. (s.33)*

*Wielką masz spełnić w swej Ojczyźnie sprawę
Z upokorzeniem twej dumnej natury.
Pamięci nie bierz..., a twych myśli wrzawę
Uśmierzaj... a patrz jak Anioł do góry!
Ofiaruj Bogu w myśli: i swą moc i sławę,
Ofiaruj miecza twego błysk ponury!
Nową żywota jutrznią się rozraduj
I świeć – a dawnych błędów nie naśladuj! (s.62)*

*Wzięto mnie... a ja w podziemnej ciemnicy
Sam, do filarów przykuty kamiennych.
Jako pająki, ciemni robotnicy,
Zacząłem z myśli gryzących, bezsensnych
Snuć długie pasma... (s.19–20)*

Prolog

Elegia
o ludobójstwie

Głos
wyroczni

Głos
umęczonego

*A kiedy mój duch runął powalony,
Wstała na ziemi moc antychrystowa.
Noc była – pomnę – księżyc spod korony
Lipowej wstawał; jego purpurowa
Twarz, rozpalona jak węgiel czerwony,
Cała w płomieniach jak Jowisza głowa,
Na poły w modrej utopiona chmurze,
Wróżyła jakąś obelgę naturze. (s.74)*

*Tak jako zboże mię w ziemię zatracił,
A dobrze wprzód krwią uprawił ziemię,
Abym stem ziaren za ziarno zapłacił
I szedł spokojnie... naprzód przed me plemię,
A w myśli ważne z wolna się bogacił
I umiał kiedyś krzyża dźwignąć brzemię,
Kiedy narody całe staną zdrajne
I będą na mnie z góry patrzeć, czy upadnę. (s.113–114)
A jam to czynił, widząc, że z wysoka
Jakiś Duch Większy patrzy i uważa;
I ze mnie woli nie spuszczać ni z oka
A milczy... Świętych milczenie przeraża! (s.203)*

*Czyś mnie ominął, Panie, i mną wzgardził,
Żeś do tak strasznej śmierci doprowadził? (s.42)*

Refleksja

*Zdawał się mówić i twarzą i ręką,
Jakby nad brzegiem szemrzącego zdroja:
Nie bój się, duszo, bo śmierć nie jest męką!
Ani się lękaj cielesnego zboja!*

*A na cóż by to mądrość była,
Gdyby przed śmiercią skonać nie uczyła? (s.49)*

Epilog

*O dziwne, z jaką cichością Bóg sprawia
Swe wielkie rzeczy – przez nas, duchy wolne,
Które prowadzi. A sobie zostawia
Te umiłowane, jako kwiaty polne.*

*Dziwne, jak Pan jest dobry i litościwy,
Że ducha, co się na boje poświęci,
Ubiera w barwy, w głos piękny, rozgłośny
Zaopatruje... a do Nieba pędzi,
A mu do nóg świat przywiąże miłosny,
Tak że on coraz wyżej i wyżej – jak święci –
Idzie... w swej pieśni wzniesiony powiewie,
I świat pociąga, choć sam o tym nie wie. (s.116)*

*)

Wybór tekstów, ich adaptacja i układ wraz ze śródtytułami są autorstwa redaktora tego Katalogu. Po każdej strofie liczba w nawiasie oznacza stronę tomu V. Dzieł Słowackiego, wyd. II we Wrocławiu z 1952 r.

3 MYŚLI ARCYBISKUPA ANTONIEGO NOWOWIEJSKIEGO O DUSZPASTERSTWIE *)



I. FUNDAMENTALNE HASŁO:

1. „Tylko miłością dochodzi się do celu” (149)
2. „Miłość dla dusz – oto nić przewodnia...” (5)

II. KAPŁAN CHRYSZTUSOWY:

1. Kapłan to przede wszystkim „pasterz, mieszkający między owieczkami, prosty jak one, milujący je więcej niż siebie, pełen łagodności przy całej stanowczości, uwieńczony latami i mądrością, przyjaciel i ojciec każdej z owieczek, znający je wszystkie po imieniu, podtrzymujący je w ich nędzy, wspomagający je swoim ubóstwem, i dniem i nocą ku Niebu wznoszący ich przyciśnione ciężarem życia czoło. Zaiste, wielkie to stanowisko w Kościele i narodzie.” (56)
2. Kapłanowi „trzeba się wyrzec czysto przyrodzonych uczuć zadowolenia ze siebie samego i ze swej pracy; ...nigdy nie powinien zapomnieć, że jest tylko narzędziem w ręku Bożym, i nie przestaje w szczerości serca mówić «slugą nieużytecznym jestem»” (Łuk. 17, 10) (135).
3. „W naszym wieku egoizmu nic tak wysoko nie stawia kapłana-pasterza, jak wyzucie się dóbr ziemskich i szczodroblivość wobec ubogich” (46).
4. Dlatego też wszelki „targ pieniężny zawsze ludzi od Kościoła oddala” (48).
5. „Śmierć dla proboszcza nie powinna być czymś strasznym. Wszak całe życie się do niej gotował, całe życie na śmierć szczęśliwą pracował” (139).

III. OGÓLNY PROGRAM DUSZPASTERSTWA:

1. „Każde dzieło Boże z trudem powstaje” (52).
2. Lecz „im praca jest trudniejsza, tym staje się większym źródłem radości” (135).
3. „Największą troską... są dusze ludzkie... Lecz gorliwość o nie nie będzie w duchu Jezusa, jeżeli... nie będzie miała za podstawę i cel miłości Bożej tzn. jeżeli nie będzie natchniona przez modlitwę, która rodzi miłość. I dlatego

Myśli te zostały wyluskane z książki bpa Nowowiejskiego pt. „Pastorologia”, II wyd., 1930. Liczby w nawiasach, umieszczone po każdym cytacie, oznaczają stronę tej książki.

*)



życie apostołskie jest doskonalsze niż samo życie kontemplacyjne, bo obejmuje: i kontemplację, i działalność" **) (54).

4. „Na usługi pasterstwa należy oddać całe swe życie i wolę. Pasterz dusz robi ofiarę ze swych radości, bo pasterstwo wymaga ustawicznego zaparcia się siebie; robi ofiarę ze swoich sił, bo je zużywa na usługi dusz; oddaje swój czas, bo posługi święte wymagają wszystkich jego chwil; oddaje swą sławę, bo nie jest się rzeczywistym apostołem, nie doznając licznych upokorzeń; oddaje swe serce, bo żeby szczerze kochać dusze, trzeba mieć serce wolne od miłości naturalnej; wreszcie oddaje swe życie, bo ambicją pasterza dusz jest umrzeć z wycieńczenia w pracach” (41).
5. „Chrystus dał życie za owce swoje; tegoż samego żąda od swoich zastępców-pasterzy” ***) (44).

IV. KONKRETNA TAKTYKA DUSZPASTERSKA:

1. „Należy odkrywać tajemnicę przyciągania dusz do Boga” (19). „Pasterz musi znaleźć Bożą tajemnicę trafienia do serc, ...aby odpowiadały swemu powołaniu” (180).
2. „Obserwując siebie i odnajdując w sobie pewne skłonności, będziemy mogli wczuwać się myślą w najrozmaitszych położeniach a przez to lepiej zrozumieć innych ludzi” (19).
3. „Powiew ducha czasu i jego źródła mieć należy w baczeniu, aby doń zastosować właściwą metodę działania” (165). „Kto stoi, ten się cofa” (233).
4. Przy zachowaniu ogólnych zasad roztropności „należy mieć w nienawiści każdy błąd, ale oszczędzać i miłować błędzących” (11).
5. „Ze złymi ludźmi należy postępować jak z chorymi. Trzeba ich roztropnie uczyć, świecić ich dobrym przykładem a przede wszystkim gorąco za nich się modlić” (181).
6. „Łatwiej jest zapobiec złemu, niż je uśmierzać” (166).
7. „Opóźnienie w zaradzeniu złemu długo nie da się naprawić” (45).
8. „Następcy Apostołów nigdy nie przestawali zajmować się biedami ludzkimi” (20).
9. „Gdy po zbadaniu ubogiego nie ustępuje wątpliwość co do faktycznej potrzeby, lepiej wesprzeć niezasługującego na to, niż zamknąć rękę przed rzeczywistą nędzą” (363).
10. „W średniowieczu po ulicach i domach wyszukiwano chorych, uważając ich za swoich panów i za skarby Kościoła” (23).
11. „Wszelkie sprawy parafian pasterz załatwia osobiście – to nie w trzech słowach, ale każdego cierpliwie wysłucha, choćby opowiadanie jego było rozwlekłe i nudne” (201).
12. „Nigdy nie schlebiąc nikomu, w każdym należy znaleźć coś dobrego i do tego go zachęcić” (189).

* *)

Vide: Św. Tomasz z Akwinu – Suma teologiczna, cz. III, q. 40, art. 1 ad 1°.

** *)

Por.: I Jan, 3, 10.

13. „Żądać od ludzi tylko tego, na co mogą się zdobyć” (181).
14. „Nawet w mniejszych sprawach, jeśli one mają zasadnicze znaczenie, nie godzi się ustępować. Prawość i otwartość zawsze imponują” (375).
15. „Proboszcz ma zwyczaj za każdy dobry uczynek dla Kościoła, choćby najmniejszy, ...wdzięczność swą okazać” (72).

nauczanie:

16. „Ogromny głód prawdy... wzywa pasterza, aby całą duszę swoją włożył w kaznodziejstwo” (224).
17. Jednak „przez samo uczenie się prawd objawionych nikt nie staje się chrześcijaninem. Szatani znają teologię, ale są w piekle” (203).
18. „Gdy parafianie widzą kapłana zatopionego w modlitwie, korzącego się przed Majestatem Boga, zaraz tą pobożnością się budują, budzą w sobie żywą wiarę” (326).
19. „Sam przykład jego życia będzie dzielnym środkiem apostołstwa” (181).
20. „Nauczanie katechizmu – to najpierwszy i zasadniczy obowiązek duszpasterza, chociaż trudny, wymagający wiele wysiłków, poświęcenia i gorliwości, a nadto nie daje rozgłosu, nie wywołuje oklasków, nie zaspokaja ambicji i nie nęci nowością. Młodzi i ruchliwi kapłani rwą się do różnych modniejszych akcji, a zaniedbują najważniejszego obowiązku” (203).
21. „Ile dusz zginęło dlatego, że zapomniały prawd koniecznych do zbawienia. Gdyby pasterz robił dla zbawienia dusz choć połowę tego, co czynią źli ludzie dla ich zguby, parafia jego prędko przemieniłaby się” (224).
22. „Kapłan kocha młodzież, ...wszędzie nosząc ze sobą uśmiech pogodnego oblicza, którym przyciąga dusze...” (149).
23. „Czyste serca dzieci podobne są do małych jezior w górach, odbijających słońce i gwiazdy... Ich pierwszym apostołem jest matka, drugim zaś – kapłan” (163).
24. „Chrystusa tworzyć w duszach dziecięcych – to najpiękniejsza praca...; dusza dziecka jest niby wosk, zdolny do przyjmowania odcisków Prawdy i Miłości Bożej... Dziecko pragnie miłości, natura dziecka domaga się jej od matki. Dzieci pozbawione miłości pokrywają się smutkiem i tęsknotą, która odbija się goryczą na dalsze lata życia” (343-344).

POKŁOSIE:

„Parafia wtedy będzie wzorowa, jeżeli duszpasterz wszystkie swe środki stosuje w niej przez roztropność i MIŁOŚĆ BOŻĄ” (177).



4 SUMARYCZNY KATALOG WYSTAWY



Z wielkiej sali honorowej kierując się ku trzem salom następnym, poświęconym Wystawie upamiętniającej Męczeństwo Arcybiskupa Nowowiejskiego, staje się przed bogato udrapowanym przejściem z lambrekinem, nad którym wzniesiono na konsolce postać Biskupa błogosławiącego wchodzących, rzeźbę artysty Tadeusza Miszewskiego.



PIERWSZA większa sala tworzy rodzaj symbolicznego MAUZOLEUM Biskupa-Męczennika. Trzy ściany pokryto czarnym kirem a czwarta w głębi stanowi tło z ciemnoczerwonego aksamitu dla pryncypalnego obiektu tej ekspozycji: dla białego popiersia Arcybiskupa, dzieła tegoż, co poprzednia rzeźba, artysty; spoczywa ona na purpurowym piedestale z podestem. W narożach tej ściany umieszczono dwie wybitne rzeźby mazowieckie: XV-wiecznej *Piety z Drobin* i z końca XV w. *Chrystusa Frasobliwego z Długosiodła*; przez analogię tematycznie inspirują refleksję nad chrześcijańskim męczeństwem. U stóp piedestału znicze wśród kwiatów.

Podczas gdy popiersie jest intensywniej naświetlone z punktowego reflektora, pozostałe ściany pokryte kirem są skąpane w półmroku, by nie stanowiły konkurencji wizualnej dla centralnego obiektu kultu; na ciemnym bo-wiem ich tle rozwieszono ponad czterdzieści portretów biskupów płockich; stanowią one duchową genealogię kościelnych hierarchów, z których się wywodzi i których niejako wieńczy wielki Arcybiskup Nowowiejski. Galeria ta składa się z następujących podobizn biskupich:



- z XI w.: Marcin, Albin, Marek i Stefan;
- z XII w.: Szymon, Aleksander z Malonne, Werner i Lupus;
- z XIII w.: Wit z Chotela, Gedko (Gosław), Gunter, Piotr I, Andrzej Ciołek i Piotr III;
- z XIV w.: Jan III, Klemens Pierzchała, Bernard, Mikołaj i Stanisław z Gulczewa, Dobiesław Sówka oraz księżę mazowiecki Henryk;
- z XV w.: Stanisław Pawłowski, księżę mazowiecki Kazimierz oraz Piotr IV z Chodkowa;
- z XVI w.: Erazm Ciołek i Piotr Dunin-Wolski;
- z XVII w.: Marcin Szyszkowski i Stanisław Łubieński;
- z XVIII w.: Ludwik Załuski, Józef Szembek, Michał księżę Poniatowski i Krzysztof Hilary Szembek;
- z XIX w.: Jerzy Szembek, Apolinary Wnukowski, Antoni Nowowiejski i jego sufragan Leon Wetmański.

Pod sufitem kir zamyka błękitny pseudogzyms, na którym widnieje łaciński napis solennie wielbiący biskupów mazowieckich:

EN SERIES VENERANDA: EPISCOPI PLOCENSES ET DUCES MASOVIÆ,
ILLUSTRISIMI VIRI, SCIENTIA ET MORIBUS PRAECELLENTES,
ZELO IN CURA ANIMARUM INVICTI, CIVITATUM CONDITORES,
ECCLESIAIARUM, SEMINARIORUM, COLLEGIORUM SCHOLARUMQUE
FUNDATORES – AD MAJOREM DEI GLORIAM.

Wyjątkową dekorację tego w zasadzie surowego Mauzoleum stanowi ekspozycja kapy liturgicznej po biskupie płockim, księciu Karolu Ferdynandzie Wazie, wraz z pastorałem po biskupie Andrzeju Krzyckim, mitrą oraz albą z ornamentyką złotą koronki, jedynym zachowanym fragmencie autentycznym po pontyfikacjach Arcybiskupa.

of
Moi ukochani

Korzystam z okazji, aby przez pośrednictwo państwa Janiny
Konarskiej, prosić wam powiedzieć ze Słupna. Ceny są
dotychczas jako tako, i myślę że z nastaniem ciepła będą
stawały i wzrosły. Czekam chwili, kiedy będę mógł być z wami
osobnie. Kartę ostatnią od was otrzymałem i jestem radosny,
że otrzymałem także list z fotografiami. Czy fotografie małe,
i jeśli brakuje jakoś, to napiszcie, jakiej mi potrzebują.
Mam też kilka innych zdjęć, są one doskonałe, dlatego w razie
dobrych przy tej okazji chciałbym wyśleć. —
Jakiś dwa tygodnie przed, podczas choroby, nie wyjechałem na po-
wiedzenie; dopiero teraz, gdy aura uroda, raz byłem na
prochodzie. Miał mi, że ani p. Piotr ani p. Józef o mi wam
nie napisali (Słupna, Kreis Płock), bo mi się ~~nie~~ interesuje;
i czy napisz z czego się. A p. Eustach nie był dawno
u was i nigdy wiadomości nie przysłał, bo mi się
bardzo nie interesuje.

Wiadomości od was są bardzo cenne, więc proszę o
nie; może by p. Janina chciała je przysłać.

S. Czytając prosił dla wyrobienia was posiadania.

Także do Karcionki - Łakomki.

Proszę również dla was najdroższych

— do niedawna Wapn & Kryj

4/41. —
71

TRZECIA sala dotyczy wielkiego dzieła życiowego ks. Nowowiejskiego: kierowania doniosłą restauracją katedry płockiej, dokonanej w latach 1901-1904.

Najpierw wystawiono szereg dawnych widoków Płocka z ukazaniem na Wzgórzu Tumskim sylwetki katedry jeszcze w stanie przed tą ostatnią przebudową. Dopelniają to fotografie i rysunki techniczne z tego okresu.

Następnie z obszernej teki, zawierającej szkice i plany prowadzącego ową restaurację arch. Stefana Szyllera; na ich podstawie można prześledzić warsztat twórczy budowniczego, tzn. etapy ewolucji projektów odbudowy renesansowej świątyni z XVI w. Szereg fotografii i nielicznie zachowana korespondencja między wykonawcami a ks. Nowowiejskim świadczą o toku robót kolejno realizowanych.

Wreszcie rysunki i wykresy techniczne z ostatnio przeprowadzonych przez dra Roberta Kunkela pomiarów sondażowych przy fundamentach i murach katedry uzupełniają i korygują informacje uprzednie o tej budowli; badania planu obiektu oparto na założonej siatce geodezyjnej.

Przegląd publikacji o bazylice płockiej i najnowsze fotografie dopelniają tę ekspozycję. >

Dyrektor Muzeum wyraża gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do przygotowania tej Wystawy, a w szczególności: dyrektorowi Archiwum Diecezjalnego, ks. prof. Tadeuszowi Żebrowskiemu; dyrektorowi Biblioteki Diecezjalnej, ks. dr. hab. Mirosławowi Grzybowskiemu; oraz dyrektorowi Muzeum Mazowieckiego w Płocku, Panu mgr. Tadeuszowi Zarembie.

0-14415
16

